

ARTYKUŁY

Wybrane kryminalistyczne aspekty okazania. Wartość dowodowa okazania operacyjnego

DOI:10.53024/6.4.48.2022

PIOTR KOSMATY*

STRESZCZENIE

W artykule autor porusza szereg istotnych problemów, zwłaszcza praktycznych związanych z przeprowadzaniem czynności procesowo – kryminalistycznej okazania. Przychyla się do nadania tej instytucji cech samodzielnej czynności procesowej. Ponadto przekonuje, że w uzasadnionych przypadkach wynik okazania może stanowić jedyną podstawę dowodową pozwalającą na pociągnięcie sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej. Istotną wartością dodaną tekstu jest analiza tzw. okazania operacyjnego i próba wykazania, że istnieją instrumenty prawne pozwalające na uznanie wyników tej czynności operacyjnej za pełnowartościowy dowód, który może być zaliczony w poczet materiału dowodowego na potrzeby procesu karnego. Autor przekonuje, że prawidłowo wykonane pod względem taktycznym i udokumentowane okazanie operacyjne może być podstawą uznania jego wyników za dowód, dzięki czemu nie zostanie przełamana podstawowa zasada tej czynności, jaką jest jej niepowtarzalność. Zaproponowane rozwiązanie, co należy podkreślić, dotychczas nie spotykane w literaturze przedmiotu pozwoli na uniknięcie tworzenia niedozwolonej iluzji dowodowej, która polega na przeprowadzaniu okazania procesowego po wcześniej przeprowadzonym i nieodpowiednio udokumentowanym okazaniu operacyjnym.

Słowa kluczowe: okazanie procesowe, okazanie operacyjne, odpowiedzialność karna, czynność operacyjno – rozpoznawcza, dowód, proces karny.

* Dr Piotr Kosmaty, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy KSSiP, kierownik Wydawnictwa KSSiP; ORCID: 0000-0002-7257-3014.

Jednym z istotniejszych problemów pojawiających się w postępowaniu karnym jest potrzeba rozpoznania sprawcy zdarzenia, przedmiotów mających związek ze sprawą, miejsc czy zwłok. Czynnością ukierunkowaną na rozpoznanie jest okazanie¹.

Z punktu widzenia prokuratora do najistotniejszych problemów związanych z czynnością procesowo-kryminalistyczną, jaką jest okazanie, należy jej wartość dowodowa. Zdaniem J. Wójcikiewicza wartość dowodowa danego środka dowodowego to stopień jego zdadności do bycia dowodem, wyrażający się w prawnej kwalifikacji jego rzetelności i trafności w kontekście wartości dowodowej innych środków dowodowych². Określenie wartości dowodowej okazania uzależnione jest od jego wartości identyfikacyjnej, którą stanowi prawdopodobieństwo właściwego wyniku czynności okazania, tzn. potwierdzenia tożsamości identyfikowanych obiektów na podstawie określonego zespołu cech. Oznacza to, że dany środek dowodowy ma tym większą wartość dowodową, im większą ma wartość identyfikacyjną. Oszacowanie wartości dowodowej danego środka dowodowego jest możliwe jedynie w kontekście konkretnej sprawy. Podobnie nie można w sposób generalny obliczyć wartości identyfikacyjnej okazania, chociaż można założyć, że okazanie bezpośrednio jest cenniejsze niż pośrednie, ale te wszystkie czynniki muszą znaleźć odzwierciedlenie w konkretnej sprawie³.

Jak dowodzi J. Widacki, wartość diagnostyczna okazania jako metody identyfikacji kryminalistycznej jest niska – niższa niż w przypadku większości metod identyfikacji rutynowo stosowanych w procesie karnym⁴. Z badań amerykańskich, na które powołuje się ten autor, wynika, że najczęstszą przyczyną skazań osób niewinnych jest błędne rozpoznanie przez pokrzywdzonego w czasie okazania. Z danych przywołanych przez J. Widackiego widać, że średnio na 90-93,5 prawidłowych rozpoznań przypada 6,5-10 błędnych. Dla porównania, z tak liczonej wartości diagnostycznej dla daktyloskopii, ekspertyzy balistycznej czy traseologicznej średnio na każde 98,1-99,4 prawidłowych wskazań przypada odpowiednio 0,6-1,9 błędnych. W innych badaniach eksperymentalnych wartość diagnostyczna okazania pośredniego okazała się zdecydowanie najniższa spośród wartości diagnostycznych kilku porównywanych metod identyfikacji (ekspertyza pisma ręcznego,

¹ Zob. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka, czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw*, Warszawa 2020, s. 237.

² Zob. J. Wójcikiewicz, *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988, s. 185.

³ Zob. E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Warszawa 1995, s. 174.

⁴ Zob. J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 2016, s. 158.

daktyloskopia). Na 80 możliwych rozpoznań w okazaniu pośrednim tylko 44 dały definitywne wskazania, a aż 9,1% wskazań było błędnych⁵.

Odmienne skuteczność okazania ocenia E. Gruza, która jego wynikiem przypisuje duże znaczenie dowodowe. Jak podaje, 74% okazań stanowiło podstawę aktu oskarżenia – i zdaniem prokuratorów – było jednym z najważniejszych dowodów obciążających oskarżonego⁶. Jedynie 7,2% przeprowadzonych okazań (wszystkie dotyczyły prezentacji osoby) stanowiło argument na rzecz uniewinnienia podejrzanego⁷. W zdecydowanej większości wyroków sądowych lub postanowień umarzających postępowanie powoływano się na okazanie jako czynność dowodową⁸.

Zdaniem R. Jaworskiego obserwacja polskiej praktyki sądowej wskazuje, że wynik okazania jest wystarczającą podstawą dowodową do przedstawienia zarzutów, tymczasowego aresztowania, a niekiedy może być podstawą skazania⁹. W doktrynie prezentowane jest dość kateryczne stanowisko, zgodnie z którym skazanie sprawcy przestępstwa tylko na podstawie środka dowodowego pochodzącego z pozytywnego okazania – bez uzupełnienia go innymi dowodami – nie powinno mieć miejsca¹⁰. Wydaje się, że prezentowane stanowisko nie do końca uwzględnia realia żmudnego gromadzenia materiału dowodowego w wielu sprawach. Można postawić pytanie: jak powinien postąpić prokurator, gdy jedynym dowodem w sprawie o gwałt będzie pozytywny i niebudzący wątpliwości wynik okazania? Czy wobec braku innych dowodów powinien umorzyć sprawę i pozwolić sprawcy przebywać na wolności? Prezentowanie tak katerycznego stanowiska kłóci się z naczelną zasadą procesową zakodowaną w treści art. 7 k.p.k. Uważam, że przeprowadzone prawidłowo pod względem procesowym, a także zgodnie z zasadami taktyki kryminalistycznej okazanie powinno podlegać rygorom zasady swobodnej oceny dowodów i w konkretnym przypadku może być podstawą skierowania do sądu aktu oskarżenia oraz wyroku skazującego. Okazanie jest czynnością procesowo-kryminalistyczną, podczas której wykorzystuje się właściwości ludzkiej psychiki, jaką jest pamięć.

Z psychologicznego punktu widzenia okazanie polega na porównywaniu bodźców aktualnie działających z tymi, które działały poprzednio i zostały zapamiętane. W skrócie można stwierdzić, że okazanie jest czynnością polegającą

⁵ Zob. *ibidem*, s. 159.

⁶ Zob. E. Gruza, *Okazanie...*, s. 175.

⁷ Zob. *ibidem*, s. 177.

⁸ Zob. T. Tomaszewski, *Wartość okazania oskarżonego w praktyce śledczej i sądowej*, „Palestra” 1992, nr 9-10, s. 21.

⁹ Zob. R. Jaworski, *Okazanie bliźniaka a teoria dowodów*, [w:] *Nauka wobec przestępczości. Księga pamiątkowa ku czci prof. T. Hanauska*, Kraków 2001, s. 311.

¹⁰ Zob. J. Kudrelek, *Szczególne formy przesłuchania w postępowaniu karnym*, Szczytno 2010, s. 87.

na przedstawieniu, głównie świadkowi, jakiegoś obiektu (osoby, rzeczy, zwłok) z zaleceniem, aby porównał ten obiekt z obiektem zapamiętanym. Mamy tutaj zatem do czynienia z rodzajem identyfikacji na podstawie śladów pamięciowych przy wykorzystaniu pamięci rozpoznawczej. Okazanie jest czynnością, której wynikiem może być rozpoznanie, nierozpoznanie lub stwierdzenie, że obiekt nie został zapamiętany przez rozpoznającego. W każdym z tych przypadków otrzymujemy określony wynik czynności, o różnym znaczeniu dla toczącego się procesu. Wobec powyższego niezrozumiałe jest częste traktowanie negatywnego wyniku okazania jako porażki organu ścigania. Pomija się w tym wypadku bardzo istotny fakt, że być może uniknięto pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby niewinnej. Dlatego organy ścigania nigdy nie powinny zmierzać za wszelką cenę do uzyskania pozytywnego wyniku okazania.

Jako że w procesie okazania dochodzi do rozpoznania osoby, rzeczy, zwłok, głosu, miejsc czy zwierząt, w literaturze przedmiotu okazanie jest określane rozpoznaniem, rekognicją, a nawet przedstawieniem w celu rozpoznania¹¹. Myłone są tu pojęcia wyniku czynności, którym może być rozpoznanie okazywanego obiektu, ale przecież niekoniecznie, i nazwy własnej pewnego cyklu zachowań uczestników, przybierającego formę czynności procesowo-kryminalistycznej, czyli okazania¹².

Okazanie jest zatem czynnością, której wynikiem może być rozpoznanie. W doktrynie brak jest również zgody co do tego, czy okazanie jest szczególną formą przesłuchania, czy też samodzielną czynnością dowodową. J. Kwieciński twierdzi, że jest ono szczególną formą przesłuchania, wynikającą bezpośrednio z brzmienia art. 173 § 1 k.p.k, zgodnie z którym „osobie przesłuchiwanej można okazać inną osobę, jej wizerunek lub rzecz w celu jej rozpoznania”, i podlega wszystkim rygorom procesowym oraz kryminalistycznym dotyczącym przesłuchania świadka czy podejrzanego¹³. Podobne stanowisko prezentują M. Kulicki¹⁴, Z. Czeczot¹⁵ czy A. Taracha¹⁶. Należy podzielić pogląd tych autorów, którzy okazanie traktują jako samodzielną czynność procesowo-kryminalistyczną¹⁷. W tym ujęciu okaza-

¹¹ Zob. R. Kmieciak, *Rekognicja i konfrontacja w świetle założeń dowodu ścisłego*, „Nowe Prawo” 1981, nr 5; J. Stańda, *Stanowisko świadka w polskim procesie karnym*, Warszawa 1976, s. 76-77.

¹² Zob. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, s. 237.

¹³ Zob. J. Kwieciński, *Rekognicja – okazanie w celu rozpoznania*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1988, nr 1-2, s. 59.

¹⁴ Zob. M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Darul, L. Stęпка, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005, s. 231.

¹⁵ Zob. Z. Czeczot, *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976, s. 107.

¹⁶ Zob. A. Taracha, *Okazanie w celu rozpoznania*, „Problemy Praworządności” 1979, nr 10, s. 3.

¹⁷ Zob. J. Wójcikiewicz, *W kwestii procesowej czynności okazania*, „Nowe Prawo” 1983 nr 2, s. 78; E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, s. 14.

nie różni się swą istotą i celem od przesłuchania. Z przesłuchaniem łączy je to, że obie stanowią formę przyjmowania lub składania oświadczeń (zeznań lub wyjaśnień). Okazanie opiera się na pamięci rozpoznawczej i jest ono jedną z metod identyfikacji kryminalistycznej na podstawie śladów pamięciowych, której celem jest ustalenie, czy dany obiekt był uprzednio widziany w związku ze zdarzeniem. Przesłuchanie z kolei opiera się na pamięci reprodukcyjnej i służy odtworzeniu zapamiętanego materiału związanego ze zdarzeniem.

Podstawą prawną okazania jest art. 173 k.p.k., a warunki techniczne jego przeprowadzenia unormowane zostały w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania¹⁸. Zasady i taktykę przeprowadzania tej czynności wypracowała zaś nauka kryminalistyki. Okazanie pełni przede wszystkim funkcję dowodową i wykrywczą. Jego przedmiotem mogą być: osoby żywe, zwłoki, przedmioty, zwierzęta, miejsca, cechy dynamiczne osoby, głos, zapach, wizerunek. Zasadniczym celem okazania jest rozpoznanie obiektu okazywanego. Często może również wystąpić niejako przy okazji efekt o charakterze psychologicznym, który wpłynie na postawę osoby rozpoznanej, powodując, że złoży ona szczerze depozycje procesowe. Zgodnie z dyspozycją art. 173 k.p.k. osobie przesłuchiwanej można okazać inną osobę, jej wizerunek lub rzecz w celu jej rozpoznania. Okazywanym może być oskarżony, podejrzany, osoba podejrzana, świadek. W przypadku oskarżonego, podejrzanego oraz osoby podejrzanej art. 74 § 2 i 3 k.p.k. uzupełnił ogólną podstawę okazania poprzez nałożenie na te osoby obowiązku poddania się okazaniu. W razie potrzeby można wobec tych osób zastosować przymus w celu przeprowadzenia okazania. Ponieważ nie jest ono połączone z naruszeniem integralności ciała i nie wymaga aktywnego działania, to w razie oporu ze strony podejrzanego teoretycznie istnieje podstawa prawna, aby zmusić go do udziału w tej czynności nawet przy użyciu przymusu bezpośredniego. W praktyce należy jednak taką możliwość odrzucić, gdyż stosowanie siły fizycznej spowoduje naruszenie zasad okazania, zwłaszcza bezstronności w jego przeprowadzaniu. Czynnemu manifestującemu swój negatywny stosunek do okazania podejrzany wprost zwracałby uwagę świadka rozpoznającego, co czyni okazanie bezprzedmiotowym¹⁹.

W sytuacji, gdy z informacji pozyskanych przez organ procesowy można wnioskować, że osoba, która ma być okazana, podejmie działania obstrukcyjne, należy rozważyć możliwość przeprowadzenia okazania operacyjnego, którego wyniki będzie można przetransponować bezpośrednio do procesu karnego. Wyniki takiego

¹⁸ Dz. U. Nr 104, poz. 981.

¹⁹ Zob. J. Kudrelek, *Szczególne formy...*, s. 49.

okazania stanowiłyby pełnowartościowy dowód, możliwy do wykorzystania w postępowaniu karnym. Propozycja takiego rozwiązania prawnego przedstawiona zostanie w toku dalszych rozważań. W wypadku pozostałych osób przymus jest wykluczony, co powoduje, że będzie ono możliwe do przeprowadzenia po wyrażeniu przez nie zgody.

Okazanie może być przeprowadzone przez organ procesowy w ramach czynności niecierpiących zwłoki w trybie art. 308 k.p.k. Pozwala na to użyty w tym przepisie zwrot „zwłaszcza”, co oznacza, że mogą być wykonywane również inne czynności niż tylko wymienione *expressis verbis*. Niedopuszczalne jest natomiast przeprowadzenie okazania w ramach czynności sprawdzających określonych w art. 307 k.p.k.

Stosownie do treści art. 143 § 1 pkt 5 k.p.k. z przeprowadzenia okazania należy sporządzić protokół. Okazanie jest czynnością niepowtarzalną, co oznacza, że jej powtórne przeprowadzenie z udziałem tej samej osoby rozpoznawanej i rozpoznającej jest niecelowe zarówno z prawnego, jaki i psychologicznego punktu widzenia. Jak słusznie zauważyła E. Gruza, o niepowtarzalności okazania decyduje jedna z najważniejszych zasad kryminalistycznych tej czynności – niedopuszczalność wcześniejszego kontaktu okazywanego z rozpoznającym. Dla istoty tej czynności wartościowe są spostrzeżenia pierwotne, dokonane w chwili zdarzenia, a zatem powinno być ono przeprowadzone tylko raz²⁰. Pełnowartościowy dowód pozyskamy wtedy, gdy zostanie ono przeprowadzone tylko raz. Świadek, stykając się z okazywanym przedmiotem lub osobą, aktywizuje swoje spostrzeżenia z obserwacji dokonanej w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli ma to być faktycznie aktualizacja spostrzeżeń z miejsca przestępstwa, to może być ona przeprowadzona tylko raz. Każde następne okazanie będzie w zasadzie aktualizacją nie tyle spostrzeżeń pierwotnych (dokonanych *tempore criminis*), ile spostrzeżeń późniejszych, dokonanych przy pierwszym okazaniu. Zignorowanie zasady jego niepowtarzalności może w sposób radykalny zakłócić identyfikację opartą na śladach pamięciowych. Powtórne okazanie może grozić przyjmowaniem fikcji dowodowej jako pełnowartościowego materiału obciążającego²¹. Błędne jest prowadzenie formalnego okazania z protokolowaniem jego wyników dopiero po dokonaniu okazania dyskretnego, na ogół niedokumentowanego procesowo²². Naganne jest zwłaszcza prowadzenie okazania jawnego tylko wtedy, gdy dyskretnie zakończyło się pozytywnym rozpoznaniem, a rezygnacja z tego pierwszego (i brak na ten temat informacji w aktach

²⁰ Zob. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka...*, s. 242.

²¹ Zob. Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna*, Toruń 1996, s. 142.

²² Zob. J. Wójcikiewicz, *Okazanie. Studium porównawcze z pogranicza kryminalistyki i procesu karnego*, Kraków 1985, s. 67-68.

sprawy) w przypadku nierozpoznania okazywanego w toku niejawnej czynności. Celem okazania nie jest bowiem uzyskanie obciążającego materiału przeciwko oskarżonemu, lecz wyjaśnienie sprawy i ustalenie prawdy²³.

Przed podjęciem decyzji o przeprowadzeniu okazania należy rozważyć jego zasadność. Po analizie już zgromadzonego materiału dowodowego może się okazać, że jego przeprowadzenie jest bezcelowe. Będzie tak np. w przypadku, gdy osoba rozpoznająca, ze względu na swoje anomalie psychiczne lub fizyczne, nie byłaby w stanie dokonać identyfikacji albo rozpoznający i rozpoznawany znajdują się. Ponadto analiza akt sprawy, a zwłaszcza protokołu przesłuchania osoby, która ma rozpoznawać, wskazuje bez cienia wątpliwości, że nie mogła ona widzieć ani słyszeć sprawcy przestępstwa. Przeprowadzone w takich wypadkach okazanie nie wniesie żadnej wartości dodanej do prowadzonego postępowania, a czasami może nawet pociągnąć za sobą osłabienie wartości zgromadzonego materiału dowodowego. Jak podnosi się w literaturze przedmiotu, sprawny przebieg okazania zależy głównie od właściwego przygotowania się policjanta do czynności, które powinno uwzględniać, takich jak: dokładna analiza materiałów sprawy, z której wynika potrzeba przeprowadzenia okazania; ustalenie rodzaju i sposobu okazania, terminu oraz osób uczestniczących w czynności; warunki przeprowadzenia konkretnego sposobu okazania; koncepcja przebiegu okazania, szczególnie w sytuacji, gdy jest kilku rozpoznających; opracowanie planu okazania w sprawach trudniejszych i bardziej skomplikowanych; powiadomienie o terminie okazania obrońcy oraz pełnomocnika pokrzywdzonego²⁴.

Realizacja okazania przebiega w trzech etapach. Etapem **pierwszym** jest przesłuchanie osoby rozpoznającej, które ma na celu uzyskanie jak największej liczby danych dotyczących okazywanego obiektu. Osoba przesłuchiwana powinna w możliwie najdokładniejszy sposób opisać cechy wyglądu zapamiętanego obiektu. W protokole przesłuchania powinien również znaleźć się precyzyjny opis okoliczności, w jakich doszło do spostrzeżenia obiektu, jak długo to trwało i jak bardzo przesłuchiwany był zaangażowany w obserwację. Informacje przekazane organowi procesowemu będą podstawą do podjęcia decyzji, czy możliwa i celowa jest czynność okazania, a zatem czy może dojść do identyfikacji. E. Gruza uważa, że taki opis należy traktować jako „test celowości przeprowadzenia tej czynności”²⁵. Wydaje się, że wskazane powyżej warunki w rzeczywistości będą bardzo trudne do osiągnięcia. W związku z tym uważam, że do przeprowadzenia okazania będzie wystarczająca taka wiedza przekazana przez tego, kto ma rozpoznawać, która pozwoli

²³ Zob. Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka...*, s. 142.

²⁴ Zob. K. Piątkowski, *Okazanie (studium kryminalistyczne)*, Szczytno 1983, s. 105.

²⁵ E. Gruza, *Okazania. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, s. 107.

na przekonanie, że dysponuje on minimum wiedzy umożliwiającej zidentyfikowanie osoby lub przedmiotu, z którym zetknął się w trakcie przestępnego zdarzenia. W doktrynie postuluje się również, aby dodatkowo odbierać oświadczenie, czy rozpoznający będzie w stanie dokonać rozpoznania, czy też nie²⁶. Wydaje się, że takie oświadczenie nie powinno przesądzać o celowości przeprowadzenia okazania. To organ procesowy powinien wyłącznie decydować, czy należy tę czynność zrealizować. Powinien to zrobić po dogłębnej analizie zgromadzonych dowodów, a zwłaszcza ocenie depozycji procesowych złożonych przez przesłuchanego. Jego oświadczenie, które zawsze będzie obarczone ładunkiem subiektywizmu, nie powinno być podstawą decyzji organu procesowego.

Po przesłuchaniu i podjęciu decyzji o celowości okazania należy przejść do **drugiego** etapu, czyli prezentacji parady identyfikacyjnej. Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 173 § 3 k.p.k. podczas okazania osoby powinna ona znajdować się w grupie obejmującej łącznie co najmniej cztery osoby. Myślą przewodnią tego przepisu jest uniknięcie centralnego usytuowania osoby okazywanej, a tym samym wykluczenie niezamierzonej sugestii. Podkreślić należy, że nie istnieje prawne ograniczenie górnej liczby osób w paradzie, ale wskazane jest, by była to liczba parzystą²⁷. Należy jednak przyjąć, że zbyt duża grupa osób przybranych wprowadzi niepotrzebne zamieszanie i nerwowość podczas parady identyfikacyjnej. Warto odnotować, że T. Hanausek dopuszcza liczbę 20 osób przy okazaniu dynamicznym²⁸. Nie może być wątpliwości, że w paradzie identyfikacyjnej powinna zawsze brać udział parzysta liczba osób, dzięki czemu można skutecznie przeciwdziałać stereotypowi ujęcia centralnego, który polega na skłonności ponad połowy populacji do wyboru spośród demonstrowanych, zbliżonych do siebie elementów, zawsze elementu sytuowanego w środku²⁹.

Na podstawie § 6 ust. 1 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania organ dokonujący okazania powinien zapewnić, aby wygląd osoby okazywanej nie różnił się od jej wyglądu podczas zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. Organ procesowy musi zatem brać pod uwagę, że z upływem czasu mogło dojść do zmian w wyglądzie osoby okazywanej. Zmiany te mogą być następstwem procesów niezależnych od okazywanego, np. starzenia się lub wpływu choroby, albo następstwem jego celowych zabiegów, jak zapuszczenie wąsów czy brody, przefarbowanie włosów. Wówczas należy przeprowadzić wszystkie możliwe zabiegi zmierzające do przywrócenia wyglądu okazywanego do stanu

²⁶ Zob. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka czyli...*, s. 240.

²⁷ Zob. D. Wilk, *Kryminalistyka. Przewodnik*, Toruń 2013, s. 158.

²⁸ Zob. T. Hanausek, *Kryminalistyka*, Kraków 2000, s. 241.

²⁹ Zob. T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994, s. 165.

z czasu, w którym doszło do jego obserwacji przez osobę rozpoznającą. Jeżeli nie można przywrócić wyglądu pierwotnego, należy zamieścić w protokole stosowną wzmiankę o tym fakcie. Wyłączeniu sugestii ma zapobiec § 5 ust. 1 rozporządzenia, który zaleca, aby osoby przybrane do okazywanego były w zbliżonym wieku, miały podobny wzrost, tuszę, ubiór oraz inne cechy charakterystyczne. Należy także dążyć do tego, aby ubiór całej okazywanej grupy był ujednolicony. Organ dokonujący okazania powinien zapewnić takie warunki, by osoba przesłuchiwana nie zobaczyła przed okazaniem osoby okazywanej lub jej wizerunku w sytuacji wskazującej na jej rolę procesową. Rozpoznający nie powinien także wcześniej widzieć osób przybranych do tej czynności. Organ procesowy winien również zapewnić takie warunki, aby osoby, które już zostały przesłuchane, nie kontaktowały się z innymi osobami nieuczestniczącymi jeszcze w tej czynności. Wskazane powyżej zasady taktyczne zmierzają do wyłączenia wpływu sugestii podczas okazania. Sugestia to rodzaj bezpośredniego przekazu, poprzez który dana osoba wywiera wpływ na decyzje, przekonania, myśli, opinie i zachowanie innej osoby lub grupy osób, nie odwołując się do racjonalnej argumentacji i nie stosując przymusu. Mając na uwadze powyższe stwierdzenie, organ procesowy, dokonując okazania, powinien powstrzymać się od wszelkich wypowiedzi, które mogłyby zasugerować rozpoznającemu wskazanie konkretnej osoby. Zakazane jest np. kierowanie pytania do rozpoznającego, aby ten zastanowił się, czy na pewno sprawcą nie jest osoba X lub czy sprawcą może być osoba Y. Pamiętać należy, że równie sugestywnie, poza słowami, można wpływać na wynik rozpoznania poprzez modelowanie głosu, zmienianie jego barwy czy poprzez ekspresję mimiczną, jak kiwanie głową czy ruchy rąk wykazujące aprobatę lub dezaprobatę wobec rozpoznającego. Przed rozpoczęciem okazania należy umożliwić okazywanemu wybór miejsca w grupie osób przybranych według jego uznania. Rozwiązanie takie zapobiegnie ewentualnym zarzutom o manipulowaniu czynnością przez organ procesowy. W uzasadnionych przypadkach osoby mogą być okazywane w ruchu, co umożliwi przesłuchiwanemu zapoznanie się z tzw. portretem kinetycznym, który pozwoli na rozpoznanie nawykowego sposobu poruszania się³⁰. Zgodnie z zasadą indywidualności okazania zakodowaną w § 4 ust. 1 rozporządzenia dokonuje się tylu okazań osób, ich wizerunków lub rzeczy, ile jest osób przesłuchiwanych. Wynika z tego, że nie wolno dokonywać okazań w sposób grupowy, np. trzem świadkom jednocześnie tej samej grupy osób okazywanych.

Ostatni, **trzeci** etap okazania sprowadza się do przesłuchania rozpoznającego, który powinien uzasadnić swoją decyzję o zidentyfikowaniu bądź nie osoby,

³⁰ Zob. M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009, s. 266.

wizerunku, rzeczy, zwłok lub innych okazanych obiektów. Bezpośrednio po zakończonej paradzie identyfikacyjnej osoba rozpoznająca powinna złożyć oświadczenie o rozpoznaniu bądź nierozpoznaniu obiektu. W przypadku wyniku pozytywnego osoba rozpoznająca musi uzasadnić swoją decyzję, podając cechy, po których rozpoznała okazywany obiekt. Może ona ewentualnie wskazać np. różnicę pomiędzy poprzednim a obecnym wyglądem osoby okazywanej. Pokrywanie się danych z etapu opisu z danymi z uzasadnienia rozpoznania przemawia za obiektywnością identyfikacji. Nie wolno rozpoznającemu niczego sugerować, ani tym bardziej wymuszać na nim jednoznacznego wskazania, czy rozpoznaje kogoś (coś) lub nie. Również kategorię braku identyfikacji wymaga podania przyczyn i odnotowania ich w protokole. W literaturze przedmiotu prezentowane jest stanowisko, że przesłuchanie osoby rozpoznającej praktycznie przeprowadza się tylko wtedy, gdy doszło do rozpoznania obiektu okazywanego³¹. Z takim poglądem trudno się zgodzić chociażby z powodu przedstawionego powyżej, czyli konieczności podania przyczyn nierozpoznania. Ponadto nie można wykluczyć, że podczas okazania świadek wzbogaci swoją wiedzę, co pozwoli mu na aktywizację pewnych szczegółów, o których już zapomniał. Brak pozytywnej identyfikacji może przejawiać się w dwóch wymiarach: zdaniem rozpoznającego wśród przedstawionych mu osób nie ma sprawcy bądź nie jest w stanie go rozpoznać³². W praktyce możemy mieć do czynienia z okazaniem, którego negatywny wynik jest fałszywy. Zdarzy się tak, gdy świadek pomimo trafnego rozpoznania nie dokona wskazania osoby. Najczęściej będzie to miało miejsce wtedy, gdy rozpoznający będzie obawiał się zemsty ze strony rozpoznanego podejrzanego lub jego środowiska. Studiując obszerny dorobek doktryny w zakresie czynności procesowo-kryminalistycznej okazania, możemy natrafić na jego wiele metodologicznie wyodrębnionych jego rodzajów.

Z art. 173 k.p.k. wynika, że okazać można osobę, jej wizerunek lub rzecz. Wśród sposobów przeprowadzenia okazania możemy wyróżnić okazanie bezpośrednie, pośrednie, jawne, z ukrycia oraz pozaprocesowe (operacyjne). Z uwagi na ramy niniejszego opracowania w dalszej części rozważań uwaga zostanie skupiona na wybranych rodzajach okazania i sposobach jego przeprowadzenia. Zasadą powinno być okazanie bezpośrednie, a wyjątkiem pośrednie, np. okazanie fotografii czy rysunku. Osoby biorące udział w okazaniu bezpośrednim pozostają ze sobą w bezpośrednim kontakcie wzrokowym, przebywając w tym samym pomieszczeniu. Również okazanie przez lustro fenickie (weneckie) jest okazaniem bezpośrednim, mimo że rozpoznający znajduje się w innym pomieszczeniu. Nie

³¹ Zob. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka czyli...*, s. 241.

³² Zob. J. Wójcikiewicz, *Kryminalistyczna problematyka...*, s. 110.

ma on zapewnionej anonimowości, gdyż wszyscy uczestnicy parady identyfikacyjnej są wymienieni w protokole, który podpisują. Celem wykorzystania wspomnianego lustra jest zaoszczędzenie osobie rozpoznającej przeżyć traumatycznych związanych z ponownym bezpośrednim kontaktem ze sprawcą. Okazanie pośrednie przeprowadza się, gdy bezpośrednie okazanie osoby jest trudne do przeprowadzenia albo gdy organ procesowy uzna, że na konkretnym etapie postępowania względy taktyczne tego wymagają. Zatem pośrednia parada identyfikacyjna może być przeprowadzona, gdy np. osoba podejrzana ukrywa się lub zbiegła za granicę, jest terminalnie chora albo gdy podejrzany odmówi udziału w okazaniu. Jak już była mowa, w takiej sytuacji niecelowe jest używanie środków przymusu bezpośredniego, aby zmusić go do udziału w paradzie identyfikacyjnej, pomimo że taka podstawa prawna istnieje. Jak słusznie zauważa J. Kudrelek, ta forma okazania budzi wiele zastrzeżeń, gdyż fotografia niejednokrotnie nie przedstawia w sposób niepozostawiający wątpliwości wyglądu okazywanej osoby. Nie może zastąpić okazania bezpośredniego, jednakże pozwala upewnić się, czy podejrzenie skierowane przeciwko konkretnej osobie jest słuszne. Dalej autor ten przekonuje, że pomimo zasady niepowtarzalności okazania należy dopuścić możliwość ponownego okazania bezpośredniego, jeżeli wcześniejsze było okazaniem pośrednim, np. z fotografii, gdyż sprawca nie był znany³³.

Zgodnie z art. 173 § 2 k.p.k. okazanie można przeprowadzić w taki sposób, aby wyłączyć możliwość rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę rozpoznawaną. Jest to okazanie bezpośrednie z ukrycia, w którym osoba rozpoznająca jest niewidoczna, a jej personalia nie mogą dotrzeć do wiadomości uczestników parady identyfikacyjnej. Uzasadnieniem faktycznym dla stosowania tego rodzaju okazania jest występowanie w sprawie osoby, która uzyskała status świadka *incognito*. Bezpieczeństwo rozpoznającemu zapewnia tu najczęściej stosowanie lustra fenickiego. Gdy organ procesowy zdecyduje się na zastosowanie art. 177 § 1a k.p.k. musi zadbać, aby w trakcie korzystania z urządzeń technicznych umożliwiających okazanie na odległość w pełni zakonspirować dane osobowe i wizerunek osoby rozpoznającej. Stosowanie okazania bezpośredniego z ukrycia jest w pełni uzasadnione w obliczu narastającej przestępczości o charakterze zorganizowanym, gdzie zapewnienie bezpieczeństwa świadkowi stanowi warunek *sine qua non* uzyskania wartościowego materiału dowodowego. Podkreślić należy, że przy stosowaniu tej metody muszą być respektowane wszystkie reguły taktyki kryminalistycznej obowiązujące przy okazaniu bezpośrednim jawnym oraz reguły procesowe, jak np. obowiązek sporządzenia protokołu. Wynik takiego okazania zostanie bowiem bezpośrednio

³³ Zob. J. Kudrelek, *Szczególne formy przesłuchania...*, s. 65.

zaliczony w poczet materiału dowodowego. W literaturze przedmiotu wymienia się i definiuje tzw. okazanie bezpośrednio **operacyjne**, zwane także **dyskretnym**³⁴. Jest to pozaprocesowa czynność kryminalistyczna, która powinna być prowadzona z zachowaniem wszystkich reguł taktyki kryminalistycznej okazania procesowego. Pomimo przestrzegania tych reguł nie jest to już czynność procesowo-kryminalistyczna, a wykorzystanie jego wyników na potrzeby procesu karnego rodzi pewne trudności³⁵. Istota okazania operacyjnego sprowadza się do tego, że osoba będąca przedmiotem rozpoznawania nie ma w tym zakresie żadnej świadomości. Właśnie ten brak świadomości po stronie rozpoznawanego jest kryterium różnicującym okazanie procesowe od okazania operacyjnego.

Pomimo twierdzenia, że okazanie to służy przede wszystkim funkcji wykrywczej³⁶, uważam, że w obowiązującym stanie prawnym istnieją instrumenty pozwalające na przypisanie jej również funkcji dowodowej, co oznacza, że zgromadzony podczas operacyjnej parady identyfikacyjnej materiał będzie mógł być zaliczony w poczet materiału dowodowego. Rozwiązanie takie ma zasadnicze znaczenie w świetle naczelnej zasady okazania, jaką jest **niepowtarzalność** tej czynności. Okazanie operacyjne (dyskretnie)³⁷ przeprowadza się zwłaszcza gdy:

- przed okazaniem nie można przedstawić zarzutów popełnienia przestępstwa ze względu na brak dowodów sprawstwa;
- nie jest możliwe dokładne określenie sprawcy przestępstwa bez przeprowadzenia selekcji wśród licznej grupy osób o podobnym rysopisie (może służyć zawężeniu kręgu osób podejrzanych);
- chcemy zataić fakt okazania lub jego wynik albo dane osoby rozpoznającej ze względów taktycznych;
- chcemy zapewnić świadkowi poczucie bezpieczeństwa, gdy obawia się on zemsty rozpoznanego sprawcy, a przeprowadzenie okazania z utajnieniem tożsamości osoby rozpoznającej nie jest wystarczającym zabezpieczeniem procesowym świadka;
- podejrzany odmawia dobrowolnego biernego poddania się okazaniu procesowemu, a jednocześnie nie zachodzi możliwość przeprowadzenia okazania pośredniego z fotografii.

Przeprowadzenie udanego okazania operacyjnego wymaga dużego doświadczenia i pomysłowości funkcjonariusza. Musi on czasami stworzyć dogodną sytuację do przeprowadzenia tej czynności. W większości jednak przypadków powinien tak

³⁴ Zob. *ibidem*, s. 66.

³⁵ Zob. *ibidem*, s. 67.

³⁶ Zob. *ibidem*, s. 66.

³⁷ Zob. E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Warszawa 1995, s. 124.

przygotować działania, aby wykorzystać miejsca, w których przebywa rozpoznawany bez możliwości zorientowania się przez niego, że jest poddawany ukrytej paradzie identyfikacyjnej, a rozpoznający musi równocześnie mieć stworzone warunki do swobodnego obserwowania. Taka możliwość pojawi się np. wtedy, gdy okazywany będzie korzystał ze spaceru w zakładzie karnym, a rozpoznający będzie mógł to obserwować z okna pomieszczenia zlokalizowanego blisko placu spacerowego. Przy okazaniu operacyjnym należy wykorzystać wszystkie możliwości, aby spełniało ono warunki okazania procesowego. Chodzi tu głównie o stworzenie takiej sytuacji, że rozpoznający będzie mógł zaobserwować kilka osób o zbliżonym wyglądzie i wieku do osoby będącej obiektem rozpoznania. Przeprowadzone zgodnie z zasadami taktyki kryminalistycznej okazanie operacyjne z punktu widzenia psychologicznego i epistemologicznego ma wartość poznawczą równoważną okazaniu procesowemu³⁸. Podstawowa różnica wynika tylko z formy utrwalenia tej czynności w postaci notatki urzędowej, a nie protokołu. Jeżeli zostaną zachowane wszystkie reguły taktyczne przeprowadzenia okazania w jego operacyjnej odmianie, nie będzie ono miało innej wartości niż okazanie procesowe. Konstatacja taka powinna być powiązana z zasadą **niepowtarzalności** czynności okazania. Z dowodowego punktu widzenia okazanie można przeprowadzić tylko raz i na tej jednorazowości wyczerpuje się jego istota. Żadnego znaczenia w świetle tej zasady nie ma fakt, czy było to okazanie procesowe, czy operacyjne. Każde następne okazanie będzie zaprzeczeniem istoty tej czynności, chociażby z powodu obrazu art. 173 § 1 zd. 2 k.p.k., który obliguje do przeprowadzenia okazania wyłączającego sugestię. W literaturze przedmiotu wielokrotnie eksponowane jest, że nie wolno przeprowadzać procesowego okazania, którego wyniki są protokolowane, po dokonaniu okazania dyskretnego, na ogół niedokumentowanego procesowo³⁹. W świetle powyższych rozważań powstają zatem pytania, czy brak stosownej dokumentacji może być argumentem legitymującym naruszenie kluczowej zasady okazania, jaką jest jego niepowtarzalność? Czy chęć sprostania wymogom formalnym powinna prowadzić do sytuacji, w których najpierw przeprowadza się okazanie operacyjne, niejako na próbę, aby następnie przeprowadzić okazanie procesowe z zachowaniem pełnych wymogów, zwłaszcza w zakresie sporządzenia odpowiedniej dokumentacji? Praktyka taka narusza naczelną zasadę procesu, jaką jest jego rzetelność. Ponadto może dochodzić do utraty wartościowego materiału dowodowego, gdyż to drugie, „prawidłowe” okazanie z oczywistych względów będzie pozbawione jakiegokolwiek mocy dowodowej. Nie można dopuścić do tworzenia iluzorycznych czynności

³⁸ Zob. J. Kudrelek, *Szczególne formy przesłuchania...*, s. 67.

³⁹ Zob. Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna...*, s. 142.

dowodowych. W wielu postępowaniach wynik okazania może być praktycznie jedyną podstawą ustalenia prawdy materialnej pozwalającej na pociągnięcie sprawców najcięższych przestępstw do odpowiedzialności karnej. Należy podjąć próbę wypracowania takich mechanizmów prawnych, które pozwolą na wprowadzenie do procesu karnego wyników okazania operacyjnego bezpośrednio, bez potrzeby szkodliwego dublowania tej czynności.

Biorąc pod uwagę wspomnianą powyżej sytuację, w której podejrzany odmawia dobrowolnego biernego poddania się okazaniu procesowemu, skutkiem czego dochodzi do przeprowadzenia okazania operacyjnego, można postąpić dwutorowo, aby wyniki tej nieprocesowej czynności mogły być wykorzystane na potrzeby postępowania karnego. Po pierwsze, w toczącym się procesie będzie można przesłuchać osobę rozpoznającą w charakterze świadka na okoliczność przebiegu i wyników przeprowadzonego okazania operacyjnego. W takim przypadku wynik okazania operacyjnego, potwierdzony treścią zeznań złożonych przez rozpoznającego świadka, musi być potraktowany jako pełnowartościowy dowód. Dochodzi ponadto do uniknięcia przeprowadzania drugiego procesowego okazania, które dyskwalifikowałoby pozyskany dowód wynikający wprost z przeprowadzonego okazania operacyjnego. Do akt postępowania należy włączyć protokół przesłuchania świadka wraz z notatką urzędową, którą sporządza się rutynowo po okazaniu operacyjnym. Wspomniana notatka obrazuje jego przebieg i wyniki.

Drugim sposobem, który pozwoli na bezpośrednie wprowadzenie w poczet materiału dowodowego wyniku okazania operacyjnego, jest sporządzenie protokołu oględzin z dokumentu, jakim jest nagranie tej czynności na stosownym urządzeniu utrwalającym obraz i dźwięk. Organ przeprowadzający okazanie operacyjne powinien nagrać jego przebieg oraz wyniki. Następnie tak utrwalony zapis, który nabiera cech dokumentu na podstawie definicji zawartej w art. 115 § 14 k.k., powinien być poddany oględzinom, z których sporządza się, stosownie do treści art. 143 § 1 pkt 3 k.p.k., protokół. Należy w nim umieścić oświadczenie osoby rozpoznającej, w którym potwierdzi ona wynik rozpoznania. Protokół oględzin wraz z załącznikiem w postaci nagrania utrwalonego na nośniku informacji należy zaliczyć w poczet materiału dowodowego, na co *expressis verbis* pozwala dyspozycja art. 393 § 1 k.p.k. Przepis, o którym mowa, pozwala na odczytywanie na rozprawie protokołów oględzin złożonych w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, podlega zatem ocenie w oparciu na art. 7 k.p.k. Do czasu zaznajomienia się przez podejrzanego z materiałami postępowania przygotowawczego nie miałby on wiedzy o przeprowadzeniu okazania operacyjnego. Jeżeli rozpoznający świadek obawiałby się zemsty ze strony rozpoznawanego, można skorzystać, zgodnie z art. 184 § 1 k.p.k., z wydania postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie jego tożsamości. Wówczas w protokole oględzin zapisu

okazania operacyjnego dane osobowe rozpoznającego będą utajnione, a on zyska poczucie bezpieczeństwa. W wielu przypadkach nie dochodzi do okazań procesowych właśnie z powodu strachu świadków przed konsekwencjami, które mogą ich spotkać ze strony świata przestępczego, szczególnie tego zorganizowanego.

Zaliczenie w poczet materiału dowodowego wyników okazania operacyjnego dotyczyć będzie tych przypadków, gdy zostanie ono przeprowadzone zgodnie z wszystkimi zasadami taktyki kryminalistycznej, tak jak przy procesowej paradzie identyfikacyjnej. Tylko w takich wypadkach będzie sens podejmowania wyżej wskazanych kroków zmierzających do uznania okazania operacyjnego jako dowodu. Możliwość bezpośredniego wykorzystania wyników okazania operacyjnego w procesie karnym przesuwają tę czynność operacyjną w kierunku funkcji dowodowej. Stan taki powoduje, że możemy uzyskać rzetelny dowód bez konieczności ignorowania zasady niepowtarzalności okazania, a w konsekwencji tworzenia niedopuszczalnej iluzji prawnodowodowej. Na marginesie przypomnieć należy, że w przestrzeni prawnej od wielu lat funkcjonują czynności operacyjno-rozpoznawcze, takie jak: kontrola operacyjna, zakup kontrolowany czy przesyłka niejawnie nadzorowana, które dostarczają bezpośrednio materiału dowodowego, wykorzystując w tym zakresie treść art. 393 k.p.k. Mając na uwadze to, że wartość dowodowa okazania operacyjnego jest równa wartości dowodowej okazania procesowego, wskazany sposób transformacji jego wyników do procesu karnego jest w pełni uzasadniony. Należy podkreślić, że wskazane powyżej rozwiązanie powinno być traktowane na zasadach wyjątku. Ma ono zapobiec niweczeniu wyników okazania w wyniku złamania kluczowej zasady jego niepowtarzalności. Zawsze powinno dążyć się do okazania procesowego przeprowadzanego z zachowaniem wszystkich reguł kryminalistycznych i gwarancji procesowych.

Rozpoznanie sprawcy przestępstwa możliwe jest także na podstawie cech dynamicznych, takich jak: sposób poruszania się (chód), specyficzny zapach czy głos. Każda z tych cech nosi znamiona indywidualizujące człowieka. W piśmiennictwie podnosi się, że najwięcej informacji indywidualizujących człowieka dostarcza głos⁴⁰. Stanowi to faktyczną podstawę do przeprowadzenia czynności okazania jego głosu, przez co rozumie się czynność polegającą na weryfikacji czy osoba, która jest podejrzewana, iż miała związek ze zdarzeniem o charakterze przestępnym, jest tożsama z osobą, której głos został zarejestrowany w pamięci świadka w związku z popełnieniem przestępstwa⁴¹. Okazanie to nie jest wymienione w treści art. 173 k.p.k., jak również w treści rozporządzenia wykonawczego. Należy jednak przyjąć,

⁴⁰ Zob. J. Kudrelek, *Szczególne formy przesłuchania...*, s. 87.

⁴¹ Zob. D. Wilk, *Kryminalistyka. Przewodnik*, Toruń 2013, s. 159.

że podstawa prawna do przeprowadzenia tej czynności znajduje się we wspomnianym artykule, gdyż nie wymienia on, po czym rozpoznający może zidentyfikować okazywaną osobę. W postanowieniu z 26 maja 2004 r. Sąd Najwyższy uznał, że rozpoznanie osoby na podstawie głosu jest czynnością dopuszczalną przez przepisy k.p.k.⁴². Natomiast Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 15 kwietnia 1999 r. słusznie podkreślił, że okazanie głosu podlega analogicznym rygorom taktycznym i procesowym jak inne rodzaje okazań⁴³. Przez głos ludzki należy rozumieć wibracje wytwarzane przez struny głosowe człowieka (dźwięki o określonej częstotliwości). Fałdy głosowe w połączeniu m.in. z zębami, językiem i ustami mogą wytworzyć szerokie spektrum dźwięków, umożliwiając całkowitą zmianę znaczenia wypowiedzi poprzez manipulację tonu lub akcentowanie pojedynczych części. Skala głosu ludzkiego jest to zakres dźwięków wytwarzanych przez głos ludzki. Różni się ona w zależności od wieku człowieka (dzieci, młodzież, dorośli), płci oraz od rodzaju głosu, jakim dysponuje konkretna osoba. Barwa i skala głosu są właściwościami osobniczymi i mogą się znacznie różnić w poszczególnych przypadkach. Czynność kryminalistyczno-procesowa okazania głosu opiera się na założeniu, że każdy człowiek posiada głos o indywidualnej charakterystyce, co umożliwia identyfikację indywidualną osoby.

Wytyczne dotyczące projektowania i przeprowadzania okazania głosu, postulowane przez doktrynę procesu karnego, przedstawiają się następująco:

- pod żadnym pozorem nie należy przeprowadzać okazania bezpośredniego głosu osób (osób na żywo);
- policjant specjalizujący się w okazaniu głosu powinien uzyskać odpowiednią próbkę głosu od podejrzanego, przy czym wypowiedź powinna być naturalna (odpowiedzi na pytania), w żadnym wypadku nie może to być tekst czytany;
- próbki głosów osób przybranych powinny być zgodne m.in. pod względem wysokości głosu, jego barwy, akcentu oraz szybkości mowy z głosem podejrzanego;
- konieczna jest budowa parady selekcyjnej przez biegłego z zakresu fonoskopii;
- parada powinna składać się z co najmniej sześciu głosów (tj. jeden głos podejrzanego, pięć głosów osób przybranych), przy czym żaden z nich nie może się powtarzać;
- należy dochować należytej staranności, aby żadna z próbek nie zawierała informacji mogących prowadzić do identyfikacji któregośkolwiek z członków parady selekcyjnej na podstawie przekazywanych przez nich treści;

⁴² Zob. wyrok SN, VKK 22/04, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 72.

⁴³ Zob. wyrok SA w Lublinie, II Aka 54/99, OSA 2000, nr 3, poz. 20.

- poprawność dobrania parady selekcyjnej powinna zostać poddana weryfikacji przez słuchaczy testowych;
- świadek powinien zostać pouczony, że w paradzie może nie być głosu podejrzanego;
- okazanie głosu powinno być protokołowane oraz nagrywane za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk⁴⁴.

Uzupełniając dołączyć należy, że w celach identyfikacyjnych może być okazywany również głos innych uczestników procesu poza wskazanym powyżej podejrzanym. Przed okazaniem głosu należy rozpoznającego przesłuchać pod kątem cech charakterystycznych zapamiętanych dźwięków, np. czy sprawca jąkał się, używał charakterystycznych słów właściwych językowi więziennemu itp. Przesłuchiwany powinien określić, czy zasłyszany przez niego głos należał do kobiety, mężczyzny, orientacyjnie w jakim wieku oni mogli być itp. Głos można dość łatwo zmieniać, dlatego powinno się tak przeprowadzić jego okazanie, żeby okazywany nie zdawał sobie sprawy, że jego głos poddawany jest ocenie rozpoznającego. Końcowo należy stwierdzić, że rozpoznanie osoby, zwłaszcza nieznanego, na podstawie głosu jest o wiele trudniejsze niż rozpoznanie tej osoby na podstawie wyglądu. W literaturze słusznie podkreśla się, że ze względu na brak stosownego przygotowania organów procesowych w zakresie okazania głosu, np. umiejętności doboru typologii podobnych głosów, ta forma okazania powinna być realizowana w ramach ekspertyzy biegłego z zakresu fonoskopii⁴⁵.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Czczot Z., *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976.
- Czczot Z., Tomaszewski T., *Kryminalistyka ogólna*, Toruń 1996.
- Gruza E., Goc M., Moszczyński J., *Kryminalistyka czyli o współczesnych metodach dowodzenia przestępstw*, Warszawa 2020.
- Gruza E., *Okazania. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995.
- Gruza E., *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Warszawa 1995.
- Hanausek T., *Kryminalistyka*, Kraków 2000.
- Hanausek T., *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994.
- Jaworski R., *Okazanie bliźniaka a teoria dowodów*, [w:] *Nauka wobec przestępczości. Księga pamiątkowa ku czci prof. T. Hanauska*, Kraków 2001.
- Kmieciak R., *Rekognicja i konfrontacja w świetle założeń dowodu ścisłego*, „Nowe Prawo” 1981, nr 5.
- Kudrelek J., *Szczególne formy przesłuchania w postępowaniu karnym*, Szczytno 2010.

⁴⁴ Zob. D. Wilk, *Kryminalistyka...*, s. 159.

⁴⁵ Zob. J. Wójcikiewicz, *Temida pod mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993-2008*, Toruń 2009, s. 195-226.

Piotr Kosmaty

Kulicki M., Kwiatkowska-Darul V., Stępa L., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005.

Kulicki M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Stępa L., *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009.

Kwieciński J., *Rekognicja – okazanie w celu rozpoznania*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1988, nr 1-2.

Piątkowski K., *Okazanie (studium kryminalistyczne)*, Szczytno 1983.

Stańda J., *Stanowisko świadka w polskim procesie karnym*, Warszawa 1976.

Taracha A., *Okazanie w celu rozpoznania*, „Problemy Praworządności” 1979, nr 10.

Tomaszewski T., *Wartość okazania oskarżonego w praktyce śledczej i sądowej*, „Palestra” 1992, nr 9-10.

Widacki J., *Kryminalistyka*, Warszawa 2016.

Wilk D., *Kryminalistyka. Przewodnik*, Toruń 2013.

Wójcikiewicz J., *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988.

Wójcikiewicz J., *Okazanie. Studium porównawcze z pogranicza kryminalistyki i procesu karnego*, Kraków 1985.

Wójcikiewicz J., *Temida pod mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993-2008*, Toruń 2009.

Wójcikiewicz J., *W kwestii procesowej czynności okazania*, „Nowe Prawo” 1983, nr 2.

Akty Normatywne

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (Dz. U. Nr 104, poz. 981).

Orzecznictwo

Postanowienie SN z 26 maja 2004 r., SN VKK 22/04, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 72.

Wyrok SA w Lublinie z 15 kwietnia 1999 r., II Aka 54/99, OSA 2000, nr 3, poz. 20.

Selected criminalistic aspects of presentation – the probative value of operational presentation

SUMMARY

In the article the author deals with several significant items, and especially with the practical ones, pertinent to conducting an act in connection with legal proceedings and criminalistics – viz. presentation. He advocates the idea of endowing this institution with features of an independent act of legal procedure. Moreover, he persuades that in justified cases, the result of presentation may constitute the only evidence basis which enables calling a perpetrator of an offence [crime] to penal responsibility. An essential value added of the text is an analysis of the so-called operational presentation and an attempt to demonstrate there are some legal instruments allowing one to acknowledge that the result of such an operational action constitutes a real proof which may be included in the set of evidence in criminal proceedings. The author persuades that an operational presentation – if conducted correctly in view of tactics and provided that it is documented – may become a base for recognizing its results as a proof; in consequence, the fundamental principle of

this action – viz. its uniqueness – will not be infringed. The postulated solution that so far has not been found in the source literature – which should be emphasized – will allow avoiding the creation of inadmissible evidence illusion which consists in conducting a procedural presentation after operational presentation, previously performed and inappropriately documented

Key words: procedural presentation, operational presentation, criminal responsibility, investigative operation, proof, criminal proceedings